

WYROK

z dnia 2 czerwca 2003 r.

Sygn. SK 34/01***W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej****Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Miroslaw Wyrzykowski – przewodniczący

Marian Grzybowski

Wiesław Johann

Ewa Łętowska

Marek Mazurkiewicz – sprawozdawca,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącego i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 2 czerwca 2003 r. skargi konstytucyjnej Marka Zmalińskiego o zbadanie zgodności:

art. 188 § 2 i art. 196 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) z art. 2, art. 24, art. 30, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 45 ust. 1, art. 58 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji,

o r z e k a :

Art. 188 § 2 i art. 196 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288, Nr 133, poz. 654, z 1996 r. Nr 5, poz. 32, Nr 24, poz. 110, Nr 43, poz. 189, z 1997 r. Nr 32, poz. 183, Nr 111, poz. 723, Nr 121, poz. 769 i 770, z 1999 r. Nr 40, poz. 399, Nr 60, poz. 636, Nr 77, poz. 874, Nr 99, poz. 1151, z 2001 r. Nr 4, poz. 27 i Nr 69, poz. 724 oraz z 2002 r. Nr 240, poz. 2058) są zgodne z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i nie są niezgodne z art. 2, art. 24, art. 30, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 45 ust. 1 i art. 58 ust. 1 Konstytucji.

UZASADNIENIE:

I

1. W skardze konstytucyjnej Marka Zmalińskiego skarżący zarzuca, że przepisy: art. 188 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.; dalej: prawo spółdzielcze) w zakresie, w jakim przepis ten ogranicza wysokość wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz art. 196 § 1 prawa spółdzielczego – w zakresie, w jakim przepis ten wyłącza dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na podstawie ogólnych przepisów prawa cywilnego z tytułu naruszenia art. 193-195 prawa spółdzielczego – są niezgodne z art. 2, art. 24, art. 30, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 45 ust. 1 art. 58 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

* Sentencja została ogłoszona dnia 13 czerwca 2003 r. w Dz. U. Nr 104, poz. 983.

2. Skarżący, uchwałą Rady Nadzorczej Spółdzielni pracy z 27 kwietnia 1992 r., został wykluczony ze spółdzielni, z którą łączył go spółdzielczy stosunek pracy, po czym wystąpił do Sądu Wojewódzkiego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z żądaniem uchylenia uchwały o wykluczeniu ze spółdzielni z jednoczesnym przywróceniem do pracy. W sprawie tej dwukrotnie rozpatrywanej przez Sąd Wojewódzki zapadały wyroki (5 listopada 1992 r. i 16 czerwca 1993 r.) o oddaleniu powództwa skarżącego. Również Sąd Apelacyjny wyrokiem z 17 marca 1994 r. oddalił rewizję powoda w całości.

Wyrok ten zakwestionował Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wnosząc rewizję nadzwyczajną do Sądu Najwyższego.

Wyrokiem z 2 kwietnia 1996 r. Sąd Najwyższy uchylił uchwałę Rady Nadzorczej Spółdzielni i przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach odsyłając sprawę roszczeń za okres pozostawania bez pracy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Wojewódzki.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XII Pracy wyrokiem z 18 maja 1999 r. zasądził na rzecz powoda wynagrodzenie za okres sześciu miesięcy pozostawania bez pracy, oddalając żądanie powoda wypłaty wynagrodzenia za pozostały okres pozostawania bez pracy. Sąd Okręgowy oparł swe rozstrzygnięcie na przepisach art. 188 § 2 i 196 § 1 prawa spółdzielczego, limitujących wysokość wynagrodzenia należnego przywróconemu do pracy członkowi spółdzielni. Od wyroku tego odwołał się skarżący. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 2 grudnia 1999 r. oddalił apelację skarżącego, a Sąd Najwyższy wyrokiem z 11 stycznia 2001 r. oddalił jego kasację.

Zdaniem skarżącego rozstrzygnięcia te są niezgodne z przepisami Konstytucji wymienionymi w petitum skargi.

Do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęło również pismo skarżącego z 16 stycznia 2002 r. powtarzające wcześniej przedstawioną argumentację.

3. Prokurator Generalny w stanowisku z 14 grudnia 2001 stwierdził, iż kwestionowane przepisy art. 188 § 2 i art. 196 § 1 prawa spółdzielczego są zgodne z art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1 i 2 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji i nie są niezgodne z art. 24, art. 30, art. 31 ust. 3 i art. 58 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem Prokuratora Generalnego przepisy prawa spółdzielczego w zakresie, w jakim limitują one okres wynagrodzenia należnego przywróconemu do pracy członkowi spółdzielni pracy do 6 miesięcy i wyłączają dochodzenie dalszych roszczeń z tego tytułu na podstawie prawa cywilnego, są zgodne z zasadą sprawiedliwości społecznej i nie godzą w zasadę równości ponieważ nie różnicują sytuacji prawnej osób, które charakteryzują się cechą wspólną tj. spółdzielczym stosunkiem pracy, zawierającym w tym względzie korzystniejsze regulacje od ogólnych przepisów kodeksu pracy.

Zdaniem Generalnego Prokuratora zasady wynikające z art. 24, art. 30, art. 31 ust. 3 oraz art. 58 ust. 1 Konstytucji nie pozostają w bezpośrednim związku z treścią zakwestionowanych przez skarżącego przepisów. Brak też podstaw faktycznych do stwierdzenia naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji (prawo do sądu) skoro sprawę skarżącego ostatecznie rozstrzygnął Sąd Najwyższy.

Również, zdaniem Generalnego Prokuratora, kwestionowane przepisy nie są niezgodne z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, gdyż powszechnie obowiązujące ograniczenie czasowe wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, przywróconemu do pracy członkowi spółdzielni nie może budzić zastrzeżeń konstytucyjnych z punktu widzenia równej dla wszystkich ochrony jego własności.

4. Marszałek Sejmu w piśmie z 19 lutego 2003 r. przedstawił stanowisko Sejmu, iż kwestionowane przepisy są zgodne z Konstytucją.

W uzasadnieniu Marszałek Sejmu przedstawił argumentację przedstawioną przez Prokuratora Generalnego. W szczególności Marszałek Sejmu stoi na stanowisku, iż jest prawem Ustawodawcy zastosowanie zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającej z art. 2 Konstytucji, do konkretnych sytuacji, a w tym przypadku do określenia odszkodowania za okres niezgodnego z prawem pozostawania bez pracy na gruncie spółdzielczego stosunku pracy.

W zakresie naruszenia przez kwestionowane przepisy zasady równości (art. 32 Konstytucji) i konstytucyjnej ochrony własności (art. 64 Konstytucji) Marszałek Sejmu wykazuje, iż zarzuty te są nie uzasadnione w świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

II

Na rozprawie 2 czerwca 2003 r. uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska wyrażone na piśmie. Skarżący złożył dodatkowe pismo rozwijające wcześniej przedstawione argumenty, które zostało dołączone do akt sprawy.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Skarżący kwestionuje zgodność art. 188 § 2 prawa spółdzielczego, w zakresie w jakim ogranicza do 6 miesięcy wynagrodzenie przysługujące przywróconemu do pracy członkowi spółdzielni pracy oraz art. 196 § 1 prawa spółdzielczego w zakresie, w jakim wyłącza on dochodzenie roszczeń odszkodowawczych na podstawie prawa cywilnego z tytułu naruszenia art. 193-195 prawa spółdzielczego.

Zakwestionowane przepisy mają następujące brzmienie:

„Art. 188 § 2. Członkowi spółdzielni, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, przysługuje za czas pozostawania bez pracy, nie dłuższy jednak niż sześć miesięcy, wynagrodzenie obliczone na podstawie przeciętnego wynagrodzenia bieżącego z ostatnich trzech miesięcy oraz odpowiedni udział w części nadwyżki bilansowej.

Art. 196 § 1. Członkowi spółdzielni zatrudnionemu na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, którego spółdzielnia wykluczyła lub wykreśliła z rejestru członków z naruszeniem przepisów art. 193-195, przysługują roszczenia przewidziane w przepisach art. 188 § 1 i 2 lub, jeżeli jest to dla członka korzystniejsze, przepisach prawa pracy dotyczących uprawnienia pracownika w razie niezgodnego z prawem rozwiązania przez zakład pracy umowy o pracę bez wypowiedzenia”.

Jako wzorce konstytucyjne skarżący wskazał:

– art. 2 Konstytucji przez to, że „ustanowienie i egzekwowanie obowiązku naprawienia szkody należy do podstawowych zasad sprawiedliwości, jak i – zgodnie z wymogiem zasady państwa prawa – stanowi naturalną i uniwersalną sankcję naruszenia prawa ugruntowaną w porządkach prawnych demokratycznych państw prawnych”. Skarga stwierdza też, „że z zasady państwa prawa wynika, że członek spółdzielni ma prawo oczekiwać pełnej ochrony prawnej uzasadnionych ekwiwalentnych korzyści w związku z zainwestowaniem majątku w spółdzielni” (ten ostatni argument skarga podaje przy okazji powołania na wzorzec art. 64 Konstytucji);

– art. 31 ust. 3 Konstytucji, ponieważ „prawo do odszkodowania może mieć rangę konstytucyjną jeżeli wynika to ochrony innego prawa konstytucyjnego. W takim przypadku może ono jednak podlegać ograniczeniom wymienionym w art. 31 ust. 3

Konstytucji. Pogląd powyższy w odniesieniu do stosunków publicznoprawnych znajduje oparcie w art. 77 ust. 1 Konstytucji, natomiast z istoty ochrony praw konstytucyjnych w zakresie stosunków cywilnoprawnych wynika obowiązek regulacyjny Państwa realizowany zasadniczo przez powszechną i podstawową w prawie cywilnym zasadę naprawienia szkody”;

– art. 32 Konstytucji przez zróżnicowanie statusu spółdzielcy-pracownika (podlegającego ograniczeniom odszkodowania ustanowionym w zaskarżonych przepisach) i innych spółdzielców, których te ograniczenia nie dotyczą, „co jest wyrazem nie respektowania przez prawo godności osoby należącej do tej kategorii” (art. 30 oraz art. 32 Konstytucji);

– art. 45 ust. 1 Konstytucji przez „uniemożliwienie usunięcia skutków naruszenia przez spółdzielnię prawa jej członka do sądu oraz przez dopuszczenie tym samym do istnienia potencjalnej sankcji zagrażającej korzystaniu z prawa rzutującej na zachowanie się członków spółdzielni w tym zakresie”

– art. 58 ust. 1 Konstytucji przez to, że „dyskryminacja ... dotyczy korzystania z prawa do zrzeszania się prawo to obejmuje bowiem wolność zakładania zrzeszenia, członkostwa w nim oraz faktycznego uczestnictwa w zrzeszeniu, co z kolei obejmuje udział w działalności organizacyjnej i statutowej, a w tym korzystanie ze świadczeń statutowych. W spółdzielniach pracy udział ten realizuje się ... poprzez pracę zarobkową (zatrudnienie) zakwestionowane przepisy [redukuja] znacząco ich roszczenia odszkodowawcze w zakresie ochrony prawa do członkostwa i do zatrudnienia pozbawiając tę ochronę istotnej sankcji i gwarancji majątkowych”

– art. 64 Konstytucji został naruszony w ocenie skargi ze względu na – już sygnalizowane założenie, „że z zasady państwa prawa wynika, że członek spółdzielni ma prawo oczekiwać pełnej ochrony prawnej uzasadnionych ekwiwalentnych korzyści w związku z zainwestowaniem majątku w spółdzielni”.

2. Założeniem, na którym opiera się główny wywód skarżącego jest teza, że przysługuje mu prawo do odszkodowania, i to w pełnej wysokości, zaś prawo to ma rangę konstytucyjną. Prawo do pełnego odszkodowania ma mieć dlatego konstytucyjną rangę, „że wynika z ochrony innego prawa konstytucyjnego”. Na tej podstawie skarżący buduje zarzut naruszenia art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.

Konstytucja nie przewiduje jednak zasady pełnego odszkodowania jako zasady konstytucyjnej. Nawet powołany przez skarżącego art. 77 nie wspiera jego rozumowania. Przepis ten bowiem nie mówi (jak podano w skardze) o „obowiązku regulacyjnym państwa”, lecz o tym, że szkody wyrządzone przez niezgodną z prawem działalność władzy publicznej podlegają naprawieniu. Nie ma więc w tym przepisie powinności uregulowania przez Państwo odpowiedzialności odszkodowawczej – jako takiej – w postaci zbudowania jej na zasadzie pełnego odszkodowania. W niniejszej sprawie nie chodzi zaś o wyrządzenie szkody działaniem władzy publicznej, lecz o odszkodowanie należne od spółdzielni pracy. Poza tym jeśli skarżący uważa, że art. 77 mówi o „obowiązku regulacyjnym Państwa realizowanym przez powszechną i podstawową w prawie cywilnym zasadę naprawienia szkody”, to dokonuje wykładni przepisu konstytucyjnego poprzez treść przepisu ustawy (kodeks cywilny), a to jest niedopuszczalny zabieg interpretacyjny w odniesieniu do postanowień ustawy zasadniczej.

Założenie więc jakoby istniało konstytucyjne prawo do odszkodowania w pełnej wysokości, z czego wyprowadza się w skardze wniosek co możliwości oceny ustawy ograniczającej odszkodowanie w prawie spółdzielczym przez pryzmat zasady przewidzianej w art. 31 ust. 3 Konstytucji – jest błędne. Ponieważ zaś art. 31 ust. 3

dotyczyć może tylko praw konstytucyjnych, przeto wskazanie jako wzorca konstytucyjnego tego przepisu nie jest zasadne.

3. Kolejnym wskazanym w skardze wzorcem konstytucyjnym jest art. 2 Konstytucji. Skarżący uważa, iż przepis ten zawiera nakaz dla ustawodawcy uregulowania obowiązku odszkodowawczego, „gdyż ustanowienie i egzekwowanie obowiązku naprawienia szkody należy ... do podstawowych zasad sprawiedliwości, jak i – zgodnie z wymogiem zasady państwa prawa – stanowi naturalną i uniwersalną sankcję naruszenia prawa ugruntowaną w porządkach prawnych demokratycznych państwa prawnych”. Sformułowanie obowiązku odszkodowawczego w tak ogólnej postaci nie jest standardem państwa prawa. W wielu bez wątpienia demokratycznych systemach prawnych istnieją reżimy odpowiedzialności ograniczonej różnymi przesłankami, zaś gdy idzie o wysokość odszkodowania techniki posługiwania się odszkodowaniem zryczałtowanym, franszyzą, udziałem własnym, górnym limitem odszkodowania i wielu innymi ograniczeniami. Także więc z artykułu 2 Konstytucji nie da się wyprowadzić (przynajmniej na tle rozumowania zaprezentowanego w skardze) generalnego zakazu posługiwania się limitowaniem odszkodowania.

4. Zarzut dyskryminacji odniesiono do porównania sytuacji osób będących adresatami zakwestionowanych przepisów prawa spółdzielczego (art. 188 § 2 i 196 § 1), to jest przywróconych do pracy spółdzielców w relacji do sytuacji spółdzielców nie zrzeszonych w spółdzielniach pracy (... „regulacja o jakiej mowa stawia członka zatrudnionego na podstawie stosunku pracy w gorszej sytuacji od członka spółdzielni, w której świadczeniem statutowym nie jest zatrudnienie oraz od członka spółdzielni pracy lub produkcji rolnej zatrudnionego na innej podstawie prawnej”). Podany cytat skargi oznacza, że jej autor uważa, że o dyskryminacyjnym charakterze zaskarżonych przepisów decyduje fakt, że przepisy te stosuje się tylko osób przywróconych do pracy. Zarzut dyskryminacji byłby uzasadniony wtedy, gdyby zaskarżone przepisy niejednakowo traktowały sytuacje takie same. Tymczasem obie porównywane populacje znajdują się w odmiennej sytuacji, co uzasadnia ich traktowanie w sposób odmienny. Wszak „inni” spółdzielcy, którzy mają prawo do świadczeń ze strony spółdzielni, w ogóle nie byli zwalniani z pracy i w ich wypadku w ogóle nie powstaje problem wysokości odszkodowania z tego tytułu.

Skarżący zarzuca, że kwestionowane przepisy art. 188 § 2 i 196 § 1 prawa spółdzielczego w sposób niezgodny z Konstytucją różnicują roszczenia członków spółdzielni pracy w stosunku do członków innych spółdzielni, naruszając zasadę równości (art. 32), zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2) i niedyskryminacji (art. 31 ust. 3).

W orzecznictwie TK wykształcił się pogląd, iż dopuszczalne są odstępstwa od nakazu jednakowego traktowania podmiotów podobnych, jeżeli znajduje to uzasadnienie w przekonywujących i racjonalnych argumentach. TK w orzeczeniu z 3 września 1996 r., sygn. K. 10/96 stwierdził: „Argumenty te muszą mieć:

– po pierwsze, charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy, wprowadzane różnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony,

– po drugie, argumenty te muszą mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych,

– po trzecie argumenty te muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych”.

Przypominając te ugruntowane w orzecznictwie TK ustalenia należy stwierdzić, że:

– różnicowanie w zakresie ograniczenia odszkodowania (art. 188 § 2 prawa spółdzielczego) i wyłączenia przepisów prawa cywilnego (art. 196 § 1 prawa spółdzielczego) pozostają, z woli ustawodawcy, w bezpośrednim związku, ze specyfiką spółdzielczego stosunku pracy, w którym element pracy jest określający wobec spółdzielczej formy jego realizacji,

– różnicowanie to odpowiada wymogom proporcjonalności zważywszy, iż stosunki pracy odgrywają w spółdzielni pracy rolę szczególnie istotną i dominującą,

– przyjęcie zasadniczo odmiennych uregulowań, preferujących członkostwo w spółdzielni pracy, wobec innych osób pozostających w stosunku pracy, a także wobec członków innych spółdzielni prowadziłyby do istotnego naruszenia zasady równości wobec pozostałych grup pracowników i naruszałoby zasady sprawiedliwości społecznej. Zasada równości pracowników (art. 11² kodeksu pracy) należy do podstawowych zasad polskiego prawa pracy i stanowi jedną z jego norm naczelnych.

Trudno w tych warunkach Trybunałowi Konstytucyjnemu uznać zasadność zarzutów skarżącego i w tym zakresie.

5. Zarzut naruszenia przez zaskarżone przepisy art. 58 ust. 1 Konstytucji (prawo zrzeszania się) podniesiono w powiązaniu z zarzutem dyskryminacji wobec tych członków spółdzielni, którzy nie zostali dotknięci wykluczeniem. Skarga buduje to opozycję: członkowie wykluczeni (i pozbawieni różnych świadczeń organizacyjnych) oraz członkowie niewykluczeni, mający do tych świadczeń prawo. I w tym wypadku także opozycję zbudowano przeciwstawiając niejednakowe traktowanie osób znajdujących się w niejednakowej sytuacji. W takim wypadku nie może być mowy o dyskryminacji (równe należy traktować równo; nierówne – nierówno).

Zarzuty naruszenia godności (art. 30) i prawa do sądu (art. 45) zostały powołane, lecz nie udokumentowane. Ograniczenie ustawowe odszkodowania nie pozostaje w żadnym związku z naruszeniem godności ludzkiej. Z kolei zaś prawo do sądu w wypadku skarżącego nie zostało naruszone, skoro w sprawie wykorzystał całą stającą do jego dyspozycji procedurę sądową i nie czyniono mu w tym względzie przeszkód. Nie wynika natomiast ze skargi w jaki sposób przepisy prawa spółdzielczego ograniczające odpowiedzialność w wypadku przywrócenia do pracy mogą naruszać prawo do sądu. Prawo to obejmuje sobą sam dostęp do sądu, odpowiednio ukształtowanej, rzetelnej procedury oraz uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia (wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97). Wszystkie te uprawnienia przysługiwały skarżącemu i skorzystał z nich prowadząc sprawę.

6. Rozważając zgodność zaskarżonych przepisów ze wskazanymi w skardze przepisami Konstytucji rozważyć trzeba charakter spółdzielczego stosunku pracy. Kodeks pracy regulując „stosunek pracy na podstawie spółdzielczej umowy o pracę” stanowi w art. 77:

„Art. 77 § 1. Stosunek pracy między spółdzielnią pracy a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę.

§ 2. Stosunek pracy na podstawie spółdzielczej umowy o pracę reguluje ustawa – Prawo spółdzielcze, a w zakresie nie uregulowanym odmiennie tą ustawą stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu pracy”.

Przepis ten wskazuje na zakres stosowania kodeksu pracy do spółdzielczej umowy o pracę (por. art. 2 k.p.), jednocześnie zaznaczając, iż zasadniczo spółdzielczy stosunek pracy znajduje regulację w ustawie – Prawo spółdzielcze. Jak wyjaśniono szczegółowo w Komentarzu (*Kodeks pracy – Komentarz*, pod red. Z. Salwy, wyd. 3 i literatura tam powołana), „spółdzielczy stosunek pracy łączy członka spółdzielni ze spółdzielnią. Znajduje zatem zastosowanie tylko w spółdzielczości pracy i tylko wobec jej członków. *De lege lata* nie jest nawiązywany w innych spółdzielniach wytwórców. Normowany jest zasadniczo przepisami prawa spółdzielczego, którego regulacja odbiega od kodeksu pracy szczególnie w przedmiocie ochrony trwałości stosunku pracy i zakresu roszczeń. Przepisy kodeksu pracy stosuje się do spółdzielczego stosunku pracy odpowiednio (art. 77 § 2 k.p. oraz 199 prawa spółdzielczego). (...) Odrębność spółdzielczego stosunku pracy w porównaniu ze stosunkiem pracy nawiązywanym na podstawie umowy o pracę polega przede wszystkim na stabilizacji zatrudnienia oraz na ścisłym powiązaniu cywilnoprawnym stosunkiem członkostwa w spółdzielni pracy, z którego wynika prawo i obowiązek pracy w spółdzielni, stosownie do kwalifikacji zawodowych i osobistych członka oraz aktualnych możliwości spółdzielni. Z chwilą przyjęcia do spółdzielni z członkiem powinna zostać zawarta umowa o pracę, a spółdzielczy stosunek pracy powinien w zasadzie trwać przez cały okres członkostwa. Poza normami prawa spółdzielczego ograniczającymi prawo rozwiązywania spółdzielczej umowy o pracę do spółdzielczego stosunku pracy mają pełne zastosowanie przepisy prawa pracy chroniące pracowników przed zwolnieniem z pracy”.

Prawo spółdzielcze określa w art. 188 § 2 w sposób wyraźny, iż członkowi spółdzielni, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy przysługuje wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie dłuższy niż 6 miesięcy. Art. 196 § 1 dopuszcza, w przypadku gdy jest to dla przywróconego pracownika korzystniejsze, dochodzenie roszczeń w oparciu o przepisy prawa pracy dotyczące uprawnień pracownika w razie niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Tym samym wyłącza dochodzenie roszczeń na podstawie prawa cywilnego.

Przepisy prawa pracy są w tym przypadku mniej korzystne, gdyż maksymalny okres wynagrodzenia przywróconemu do pracy pracownikowi ustalają na 3 miesiące (art. 57 § 1 k.p.), a tylko w przypadku pracowników podlegających szczególnej ochronie, do których skarżący nie należał, za cały okres pozostawania bez pracy (art. 57 § 2 k.p.).

Jak wynika z przedstawionych przez skarżącego dokumentów, sąd zasądził na jego rzecz wynagrodzenie na podstawie art. 188 § 2 prawa spółdzielczego.

Na nieporozumieniu oparte jest twierdzenie skarżącego, że powinien mieć do niego zastosowanie art. 57 § 2 k.p., gdyż należy on jakoby do kręgu pracowników podlegających szczególnej ochronie, tj. pracowników, w stosunku do których rozwiązanie umowy o pracę podlega ograniczeniu z mocy przepisu szczególnego i którym przysługuje z mocy tego przepisu wynagrodzenie za cały okres pozostawania bez pracy. Przepis art. 199 § 1 prawa spółdzielczego w przypadku wadliwego wykluczenia ze spółdzielni odsyła do art. 188 § 2 tej ustawy, a więc do przepisu, który przewiduje wynagrodzenie za okres najwyżej sześciu miesięcy. Pracownik zatrudniony na podstawie spółdzielczej umowy o pracę nie należy do kategorii pracowników szczególnie chronionych w świetle art. 57 § 2 kodeksu pracy tylko z tego tytułu, że zawarł spółdzielczą umowę. Przepis ten ma do niego zastosowanie jedynie wtedy, gdy inne normy niż przepisy prawa spółdzielczego, regulujące spółdzielczą umowę o pracę ustanawiają – po spełnieniu przewidzianych w nich dodatkowych wymagań – ograniczenia w zakresie rozwiązania stosunku pracy. Skarżący nie należał do kategorii pracowników podlegających szczególnej ochronie na podstawie odrębnych przepisów (łącznie art. 39 i 177 k.p.).

Przewidziana w art. 196 i 188 prawa spółdzielczego regulacja roszczeń pracownika w razie wadliwego rozwiązania spółdzielczej umowy o pracę ma charakter wyczerpujący i w związku z tym nie ma podstaw do sięgania do art. 471 k.c. (w związku z art. 300 k.p.) i zasądzenia odszkodowania ponad to, co wynika z przepisów tego prawa..

W orzecznictwie sądowym jest utrwalony pogląd (por. wyrok SN – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 11 stycznia 2001 r., sygn. akt. I PKN 148/00), że w razie wadliwego rozwiązania stosunku pracy roszczeń majątkowych można dochodzić tylko w granicach określonych w przepisach prawa pracy (łącznie z przepisami prawa spółdzielczego regulującymi spółdzielczą umowę o pracę), z wykluczeniem uregulowań kodeksu cywilnego. Przyjęcie innego stanowiska w istocie przekreślałoby – zdaniem Sądu Najwyższego – sens uregulowań prawa spółdzielczego, podobnie jak i odnośnych unormowań kodeksu pracy, ustanawiających limity (granice) dochodzenia roszczeń majątkowych (wynagrodzenia, odszkodowania) z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę.

7. Odrębnego ustosunkowania wymaga również zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

W ocenie skarżącego prawo do odszkodowania, mając rangę konstytucyjną, nie może być ograniczane, zwłaszcza, że członek spółdzielni „ma prawo oczekiwać pełnej ochrony prawnej uzasadnionych ekwiwalentnych korzyści w związku z zainwestowaniem w spółdzielni, co wiąże się z ochroną w art. 64 Konstytucji”.

W skardze pojawia się przy tym pogląd, iż „całościowe uregulowanie stanowione przez art. 188 § 2 prawa spółdzielczego i dotyczące utraconych zarobków (które znajduje zastosowanie w art. 189 § 2, 192 § 2 i 196 § 1 prawa spółdzielczego) jest więc celowe i najpełniej realizuje wymóg wyrównania szkody, lecz zawarta w nim klauzula <...nie dłuższy> ... w praktyce oznacza ... pozostawienie z reguły większości szkody bez wyrównania ...”. Wynika stąd, że w skardze uważa się, iż regulacja zawarta w art. 188 § 2 dotyczy wprost utraconych zarobków. W rzeczywistości regulacja art. 188 § 2 dotyczy szczególnego sposobu określenia odszkodowania za niezgodne z prawem zdarzenie (zwolnienie z pracy). Odwołanie się do „wynagrodzenia” jest tylko sposobem obliczenia zryczałtowanego odszkodowania. Podobnie jak w wypadku wadliwego rozwiązania umowy o pracę w ogólności, obowiązujący reżim prawny nie zapewnia wypłacenia „zaległego” wynagrodzenia za pracę. W okresie, gdy stosunek pracy był rozwiązany (jak to się później okazało – wadliwie) zakład pracy (w tym wypadku spółdzielnia) nie „zalega” ze świadczeniem wynagrodzenia.

Wynagrodzenie przysługujące na podstawie art. 188 § 2 prawa spółdzielczego nie stanowi zapłaty za wykonaną pracę, gdyż w istocie praca nie była wykonywana. Ma ono charakter odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy – w omawianej sprawie – spółdzielczego stosunku pracy. Podlega ono ochronie przewidzianej w przytoczonych wyżej przepisach Konstytucji. Jak to bowiem wielokrotnie wykazywał Trybunał Konstytucyjny, obecna regulacja konstytucyjna nie pozostawia wątpliwości, co do zakresu ochrony udzielonej prawom majątkowym innym niż własność w znaczeniu cywilistycznym (por. K. 36/98). TK wielokrotnie jednak podkreślał, że ochrona prawa własności nie ma charakteru absolutnego i ograniczenia własności są dopuszczalne z zachowaniem warunków przewidzianych w Konstytucji (art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 2 i 3). W szczególności ograniczenia te muszą być określone w ustawie, z poszanowaniem zasad równości i proporcjonalności.

8. Jeszcze raz wymaga podkreślenia, że gwarancja równej ochrony praw majątkowych nie może być utożsamiana z identycznością intensywności ochrony

udzielanej poszczególnym kategoriom praw majątkowych, jest bowiem oczywiste, że jest ona determinowana treścią i konstytucyjnym ujęciem tych praw. Równość może być zatem odnoszona jedynie do praw majątkowych należących do tej samej kategorii, a w żadnym zaś wypadku nie mogłaby być rozumiana jako przypisanie tych samych gwarancji ochronnych prawom majątkowym należącym do różnorodnych typów praw podmiotowych, choćby nawet zbliżone było ich ujęcie funkcjonalne.

Należy zważyć, iż spółdzielnia pracy jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w ramach gospodarki rynkowej (art. 20 Konstytucji). Z regułą uczestnictwa w gospodarce rynkowej, muszą wynikać porównywalne ramy prowadzenia działalności gospodarczej przez różne podmioty gospodarcze. Skoro ustawodawca, w kodeksie pracy, przyjął dla ogółu pracodawców trzymiesięczny okres odszkodowawczy dla pracownika przywróconego do pracy w wyniku niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę, a dwukrotnie dłuższy okres odszkodowawczy dla członka spółdzielni pracy, uwzględniający szczególny charakter spółdzielczego stosunku pracy, pozostaje to w racjonalnej proporcji do faktu, iż pracownik – spółdzielca współtworzy swoje miejsce pracy. Należy uznać prawo ustawodawcy do odpowiedniego wyważenia tej proporcji. Pełne odszkodowanie tworzyłoby faktyczną nierówność spółdzielni pracy wobec innych podmiotów gospodarczych działających na rynku, co z pewnością byłoby nie do pogodzenia z art. 20 Konstytucji statuującym zasadę wolności gospodarczej i równości praw majątkowych podmiotów zaangażowanych w działalności gospodarczej.

Także w prawie cywilnym kodeksowa zasada pełnego odszkodowania, przejawiająca się tym, że naprawienie szkody obejmuje zarówno straty, jakie poszkodowany poniósł, jak i korzyści, które mógł osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, nie ma charakteru bezwzględny. Wyjątki od tej zasady mogą wynikać z ustawy bądź też z umowy. Odstępstwa od zasady pełnego odszkodowania przewidziano np. w art. 362, 390 § 1, art. 440, 788 § 1, art. 801 § 1, art. 849 § 1 kodeksu cywilnego. Poza tym przepisy szczególne dotyczące tej kwestii znajdują się w licznych ustawach pozakodeksowych (por. *Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania*, red. G. Bieniek, wyd. 3, Warszawa 2001, s. 63). Warto przypomnieć, że polski system prawny przewiduje z zasady, że wypłata świadczeń zastępujących utratę zarobków z przyczyn określonych w stosownych przepisach obejmuje z reguły ściśle określony, ograniczony okres, np. wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy lub zasiłek dla bezrobotnych. Ograniczenia czasowe są tu związane z charakterem tych świadczeń, kiedy ich nieograniczoność w czasie mogłaby prowadzić do zaprzeczenia ich istoty i eliminować motywację do poszukiwania i podejmowania nowego zatrudnienia.

Trybunał Konstytucyjny podziela tu pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w powoływanym wyżej wyroku z 11 stycznia 2001 r., że dyferencjacja roszczeń pracowniczych z tytułu wadliwego rozwiązania stosunku pracy (wypowiedzenia stosunku pracy, rozwiązania niezwłocznego) ma racjonalne i społeczne uzasadnienie oraz nie pozostaje w sprzeczności z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

9. Skarżący kwestionuje art. 188 § 2 i 196 § 1 ustawy – Prawo spółdzielcze w zakresie, w jakim przepisy te ograniczają wysokość należnego mu wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i wyłączają dochodzenie jego roszczeń na podstawie ogólnych przepisów prawa cywilnego. Tak jak to wyżej wyjaśniono, skarżący nie wykazał, by przepisy te, w granicach objętych skargą, pozostawały w bezpośrednim związku z przywołanymi przezeń wzorcami konstytucyjnymi: art. 24 odnośnie ochrony pracy i nadzoru nad warunkami wykonywania pracy, art. 30 w aspekcie obowiązku władz publicznych poszanowania i ochrony przyrodzonej ochrony godności człowieka, art. 45 ust. 1 w zakresie obowiązku sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, art. 58 ust. 1

jako gwarancji wolności zrzeszania się. Trybunał Konstytucyjny stwierdza w konsekwencji, że objęte skargą przepisy nie są niezgodne z powołanymi wyżej wzorcami konstytucyjnymi. Trybunał Konstytucyjny nie ma też podstaw do uwzględnienia zarzutu skargi co do naruszenia prawa do sądu.

Biorąc pod uwagę przytoczone wyżej argumenty Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.